



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1099)

228. posiedzenie
Komisji Ustawodawczej
w dniu 22 września 2009 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 kwietnia 2009 r., dotyczącego ustawy – Kodeks postępowania karnego (sygnatura akt P 22/07).
2. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 maja 2009 r., dotyczącego ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (sygnatura akt K 21/08).

(Początek posiedzenia o godzinie 12 minut 35)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Piotr Zientarski)

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Witam państwa.

Otwieram posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

Przedmiotem naszego posiedzenia jest rozpatrzenie kolejnych wyroków Trybunału Konstytucyjnego.

Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o zreferowanie tego wyroku.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Marek Jarentowski:**

Dzień dobry.

W wyroku o sygnaturze P 22/07 Trybunał orzekł o niezgodności z art. 42 ust. 2 konstytucji art. 434 §3 i art. 443 zdanie pierwsze *in fine* ustawy – Kodeks postępowania karnego, w zakresie, w jakim przepisy te dopuszczają możliwość orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w sytuacji zaskarżenia wyroku, wydanego z zastosowaniem art. 387 k.p.k. wyłącznie na korzyść oskarżonego, na podstawie zarzutów nieobjętych porozumieniem zawartym w trybie art. 387 k.p.k.

Jeśli chodzi o zakwestionowane przepisy, to jest w nich zakaz *reformationis in peius*. Zakaz ten oznacza, że sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy. Podobnie w razie przekazania sprawy do ponownego rozpoznania wolno w dalszym postępowaniu wydać orzeczenie surowsze niż uchylone tylko wtedy, gdy orzeczenie to było zaskarżone na niekorzyść oskarżonego albo gdy zachodzą okoliczności określone w art. 434 §3.

Jeśli więc wyrok zaskarżył tylko skazany, to sąd nie może w dalszym postępowaniu wydać wyroku mniej korzystnego dla skazanego niż wyrok zaskarżony. Zakaz *reformationis in peius* pełni funkcje gwarancyjne: zabezpiecza on oskarżonemu swobodę zaskarżenia wyroku, uwalniając go jednocześnie od obawy czy też ryzyka orzeczenia na jego niekorzyść, nie dopuszcza do przełamania kierunku zaskarżenia w sytuacji wniesienia jedynie środka zaskarżenia na korzyść oskarżonego.

Od tej zasady istnieją pewne wyjątki. Jeden z tych wyjątków dotyczy skazania konsensualnego, zgodnie bowiem z art. 387 §1 k.p.k. „oskarżony, któremu zarzucono występki, może złożyć wniosek o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu określonej kary lub środka karnego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego”. Art. 434 §3 i art. 443 zdanie pierwsze przewidują, że jeśli skazany zaskarżył wyrok

konsensualny, to znaczy ten, w którym uzgodniono karę, zakaz *reformationis in peius* nie obowiązuje. Wyjątek ten ma na celu ograniczenie ochrony oskarżonego związanej z zakazem *reformationis in peius* w sytuacjach, gdy w istocie zrywa on porozumienie procesowe, podważając wyrok.

Z kolei wzorzec konstytucyjny, art. 42 ust. 2 konstytucji, mówi, że każdy, przeciw komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. Rozważając problem, czy zakaz *reformationis in peius* jest istotnym elementem prawa do obrony, które wynika z art. 42 konstytucji, i jako taki nie podlega ograniczeniom możliwym na gruncie art. 31 ust. 3 konstytucji, Trybunał uznał, że zakaz ten ma swe źródło przede wszystkim w regulacji ustawowej, a nie w konstytucji. Konstytucyjnej zasadzie *nulla poena sine lege* nie można przypisywać zakresu kodeksowej formuły niepogarszania sytuacji oskarżonego.

Trybunał zwrócił też uwagę na to, że zakaz *reformationis in peius* jest zakorzeniony w prawie do obrony, wymienionym w art. 42 konstytucji, a ponadto spójność systemu prawa karnego nie pozwala ignorować pewnych instytucji przy interpretacji innych. Trzeba także zwrócić uwagę na to, iż zakaz ten z natury rzeczy nie ma charakteru absolutnego i podlega automatycznemu wyłączeniu w sytuacji, gdy jednocześnie wniesiono środek odwoławczy na niekorzyść oskarżonego, to znaczy gdy i oskarżony wniósł taki środek, i strona przeciwna. Trudno więc uznać, że zakaz orzekania na niekorzyść oskarżonego należy do samej istoty konstytucyjnego prawa do obrony, a więc co do zasady może on podlegać ograniczeniom. Jednak samo uzasadnienie ograniczenia stosowania zakazu *reformationis in peius* wartościami wskazanymi w art. 31 konstytucji nie jest wystarczające do uznania jego niedopuszczalności. Konstytucyjność ograniczenia zależy bowiem od odpowiedzi na trzy pytania: czy wprowadzone ograniczenie służy realizacji założonego celu, czy jest niezbędne dla osiągnięcia tego celu oraz czy nie powoduje zbyt wysokiego kosztu realizacji założonego celu, a więc czy pozostaje w odpowiedniej proporcji.

Ograniczenie stosowania zakazu *reformationis in peius* w przypadku wyroków będących wynikiem porozumienia karnoprosesowego, takie jak dobrowolne poddanie się karze, jest uzasadnione istotą konsensualnych instytucji procesowych, których celem jest właśnie przyspieszenie i usprawnienie postępowania karnego, a tym samym zminimalizowanie konieczności orzekania przez sąd odwoławczy.

Ratio legis regulacji zawartej w zakwestionowanych przepisach jest zatem związane z zagwarantowaniem lojalności oskarżonego, który korzystając z dobrodziejstwa porozumienia karnoprosesowego – można się domyślać, że wtedy kara jest niższa – powinien jednocześnie wstrzymać się od bezzasadnego zaskarżenia wyroków wydanych w trybie konsensualnym, a tym samym od instrumentalnego wykorzystywania gwarancji wynikających z zakazu *reformationis in peius*. Należy więc uznać, że ograniczenie konstytucyjnego prawa do obrony w postaci wyłączenia stosowania owego zakazu, przewidzianego w zakwestionowanych przepisach, w sytuacji zaskarżenia wyłącznie na korzyść oskarżonego wyroku wydanego z zastosowaniem art. 387 znajduje uzasadnienie w wartościach związanych z efektywnością procesu karnego, jego przyspieszeniem i usprawnieniem. Ograniczenie owego zakazu jest też, zdaniem Trybunału, niezbędne dla osiągnięcia wspomnianego celu.

Jeśli chodzi o trzecie pytanie, dotyczące proporcjonalności, Trybunał przypomniał, że wyłączenie zakazu miało się wiązać jedynie z postawą oskarżonego, a nie

z czynnikami od niego niezależnymi, i zapobiegać przejawom niełojalnej postawy oskarżonego w toku procesu. Trybunał stwierdził, że o ile wprowadzenie w zakwestionowanych przepisach ograniczenia zakazu *reformationis in peius* wiąże się z zachowaniem oskarżonego zmierzającym do zniweczenia celów zakładanych przez ustawodawcę, a więc ze złamaniem porozumienia karnoprocesowego, o tyle w tym zakresie należy uznać, iż powyższe ograniczenie zachowuje właściwą proporcję między efektami ograniczenia a pewną dolegliwością dla jednostki. Zasadnie służy przeciwdziałaniu sytuacji, w której oskarżony najpierw inicjuje dobrowolne poddanie się karze, a następnie dąży do podważenia wyroku, licząc na dalsze polepszenie swej sytuacji karnoprocesowej, korzystając z zakazu *reformationis in peius*.

W związku z powyższym artykuły zakwestionowane w zakresie, w jakim dopuszczają możliwość orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w oparciu o zarzuty związane ze skazaniem w trybie art. 387 k.p.k., w sytuacji zaskarżenia wyroku wyłącznie na korzyść oskarżonego są zgodne z konstytucją. Trudno natomiast, zdaniem Trybunału, uznać zachowanie proporcjonalności sensu stricto w stosunku do wprowadzanego ograniczenia zakazu *reformationis in peius* w sytuacji, w której przyczyna uchylecia wyroku nie leży po stronie oskarżonego, lecz po stronie sądu. W takich przypadkach wyłączenie zakazu orzekania na niekorzyść oskarżonego, a tym samym ograniczenie prawa do obrony, nie znajduje uzasadnienia w wartościach wskazanych w art. 31 konstytucji, czyli nie jest proporcjonalne. Chodzi przede wszystkim o sytuacje, gdy oskarżony podnosi zasadne zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego i przepisów prawa proceduralnego w zakresie nieobjętym porozumieniem zawartym w art. 387 k.p.k. albo gdy mają miejsce uchybienia stanowiące tak zwane bezwzględne przyczyny odwoławcze. We wskazanych sytuacjach dochodzi do naruszenia przepisów prawa materialnego lub prawa procesowego, za które odpowiedzialność ponosi przede wszystkim sąd. Zakwestionowane przepisy wyłączają zakaz *reformationis in peius*, pozwalają natomiast na obciążenie oskarżonego konsekwencjami błędu, którego dopuścił się sąd, procedując w sprawie bez dopełnienia należytej staranności. W takiej sytuacji obarczanie oskarżonego negatywnymi skutkami wniesienia przez niego zasadnego środka odwoławczego byłoby całkowicie niezrozumiałe i sprzeczne z założeniami procesu karnego. Wyrok wymaga wykonania bez zbędnej zwłoki.

Trybunał wydał wyrok zakresowy, ale jednocześnie stwierdził, że nie jest ustawodawcą negatywnym, wobec czego nawet przyjęcie wyroku zakresowego, wyznaczającego – jak to tylko możliwe – precyzyjnie konstytucyjną albo niekonstytucyjną treść zakwestionowanego przepisu, nie usunie wątpliwości podczas jego stosowania i dlatego niezbędna jest interwencja ustawodawcy. Zmiana została przedstawiona Szanownej Komisji, a polega ona w istocie na tym, że w art. 434 §3 k.p.k. dodajemy po przecinku tekst: chyba że uchylenie lub zmiana orzeczenia nastąpiły z powodów określonych w art. 438 pkt 1 i 2 lub w art. 439.

W konsekwencji przepis ten rozszerza stosowanie korzystnego dla skazanego zakazu *reformationis in peius* na sytuacje, w których został przez niego wniesiony środek odwoławczy od wyroku, a następnie nastąpiło uchylenie zaskarżonego wyroku z powodu obrazy przepisów prawa materialnego, obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia, lub uchybień stanowiących tak zwane bezwzględne przyczyny odwoławcze. Logiczne jest, że nie będzie mógł on nadal z tego korzystać, gdyby chciał w dalszym postępowaniu tylko obniżyć sobie karę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję bardzo za szczegółowe zreferowanie wyroku Trybunału.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

W takim razie zgłaszam wniosek, żebyśmy wystąpili do marszałka o nadanie biegu tej sprawie w celu wykonania wyroku i podjęcia inicjatywy ustawodawczej w tym zakresie.

Kto jest za takim wnioskiem? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Wniosek został przyjęty jednomyślnie.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Jeszcze nie pytaliśmy.

Na wnioskodawcę może ja się zgłoszę, zgoda?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do rozpatrzenia drugiego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, z dnia 14 maja 2009 r., dotyczącego ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią Annę Michalak.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Marek Jarentowski:**

Jest mi bardzo miło przedstawić nowego eksperta w naszym zespole.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Serdecznie witamy.

Właśnie została nam pani przedstawiona, że tak powiem, po cichu, a teraz oficjalnie witamy panią bardzo serdecznie i liczymy na bardzo dobrą i miłą współpracę, jak zwykle z Biurem Legislacyjnym.

Bardzo proszę o przedstawienie sprawozdania.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Anna Michalak:**

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego, o sygnaturze K 21/08, Trybunał orzekł o niekonstytucyjności szeregu przepisów ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu nadanym tym przepisom przez ustawę z dnia 24 maja 2007 r., która zmieniła ustawę o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektóre inne ustawy.

Trybunał Konstytucyjny w szczególności orzekł o niezgodności art. 8 ust. 7 ustawy, w brzmieniu nadanym mu przez ustawę zmieniającą, w zakresie, w jakim wyklucza możliwość odmowy przyjęcia wniosku o wszczęcie egzekucji lub podjęcia innych czynności wchodzących w zakres ustawowych zadań komornika, poza granicami właściwości sądu apelacyjnego. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż przepis ten jest niezgodny z art. 2, a w związku z tym i z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Po drugie, Trybunał Konstytucyjny zakwestionował art. 32 ust. 7 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji w zakresie, w jakim przyznaje prezesowi sądu apela-

cyjnego uprawnienie do zobowiązania komornika do zatrudnienia wskazanego asesora komorniczego. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż przepis ten jest niezgodny z art. 2 i art. 17 ust. 1 konstytucji.

Po trzecie, Trybunał Konstytucyjny uznał, iż art. 40 ust. 2, art. 45 ust. 2 oraz art. 49a ust. 3 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji jest niezgodny z art. 64 ust. 2 konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż pierwszy przepis uznany za niekonstytucyjny, który uniemożliwiał komornikowi wybranemu przez wierzyciela sprzeciw wobec tego wyboru i odmowę przyjęcia wniosku o wszczęcie egzekucji lub dokonanie zabezpieczenia, z wyjątkiem przypadku gdy zaległość w zakresie prowadzonych przez niego egzekucji przekracza sześć miesięcy, narusza zasadę prawidłowej legislacji przez nieproporcjonalne ujęcie obowiązku komornika w zakresie przyjęcia wyboru dokonanego przez wierzyciela.

Z punktu widzenia komornika pominięcie przez ustawodawcę jakichkolwiek gwarancji umożliwiających wyważenie kolidujących ze sobą interesów wierzyciela uprawnionego do dokonania wyboru i zobligowanego do przyjęcia tego wyboru komornika charakteryzuje się nadmiernym, a więc nieproporcjonalnym rygoryzmem. Prowadzenie czynności egzekucyjnych w dowolnym, nieraz odległym od rewiru komornika miejscu kraju, jest kosztowne i czasochłonne, a czasochłonność tego rodzaju postępowań nie zawsze znajduje ekwiwalent w kosztach postępowania ponoszonych przez wierzyciela.

Po drugie, Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z konstytucją regulacji, która przyznawała prezesowi sądu apelacyjnego uprawnienie do zobowiązania komornika do zatrudnienia wskazanego asesora komorniczego. Zdaniem Trybunału brak wskazania choćby ogólnych dyrektyw, którymi powinien się kierować prezes sądu apelacyjnego, narusza konstytucyjną gwarancję sprawowania pieczy nad należyтым wykonywaniem zawodu komornika sądowego, która zgodnie z art. 17 ust. 1 konstytucji przysługuje samorządowi zawodowemu.

Po trzecie, Trybunał Konstytucyjny zakwestionował przepisy, które wprowadziły zwolnienia dla Skarbu Państwa z obowiązku pokrywania zaliczek na wydatki gotówkowe, a także z opłat egzekucyjnych. Zdaniem Trybunału uprzywilejowanie Skarbu Państwa w tym zakresie nie jest konieczne z punktu widzenia ochrony interesu państwa, brak bowiem zwolnienia nie zamyka Skarbowi Państwa możliwości występowania o dokonanie zabezpieczenia czy egzekucję świadczeń. Jednocześnie regulacje wprowadzające omawiane zwolnienia nakładają na komornika jako osobę fizyczną dodatkowy ciężar o charakterze publicznoprawnym, co zostało spowodowane brakiem odróżnienia statusu komornika jako organu państwa, organu egzekucji sądowej, od osobistego i majątkowego statusu komornika jako określonej osoby.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, iż uprzywilejowanie Skarbu Państwa, jako wierzyciela, w zakresie wnoszenia opłat i zaliczek na wydatki gotówkowe względem innych wierzycieli także budzi wątpliwości natury konstytucyjnej.

Wyrok wywołał skutki prawne z dniem publikacji, to jest z dniem 2 czerwca 2009 r., w związku z czym jego wykonanie powinno nastąpić bez zbędnej zwłoki. Informacja zawiera proponowaną przez nas inicjatywę w tym zakresie. Dziękuję.

Przewodniczący Piotr Zientarski:

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Czy ktoś chciałby się zgłosić jako przedstawiciel wnioskodawców?

Pan przewodniczący Paszkowski. Dziękuję bardzo.

Ale zanim przyjmiemy sprawozdawcę, przyjmijmy wniosek.

Proponuję, byśmy zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego zwrócili się do marszałka Senatu o nadanie rangi inicjatywy ustawodawczej tej propozycji.

Bardzo proszę, kto jest za przyjęciem wniosku? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Kto jest przeciw? (0)

Stwierdzam, że wniosek został przyjęty jednomyślnie.

Sprawozdawcą i przedstawicielem wnioskodawców jest pan przewodniczący Bohdan Paszkowski. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

Jeszcze tylko poinformuję państwa, że kolejne posiedzenie, wspólne z Komisją Kultury i Środków Przekazu, rozpocznie się o godzinie 14.00 w tej sali. Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 12 minut 55)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851